



12.08.2020

prof. dr hab. Ewa Haman
Katedra Psychologii Poznawczej i Neurokognitywistyki
Wydział Psychologii
Uniwersytet Warszawski

RECENZJA

rozprawy doktorskiej autorstwa mgr Anny Filip
pt. „The role of pragmatics in language and social cognition development”,
przygotowanej pod kierunkiem prof. dr hab. Marty Białeckiej-Pikul
oraz dr. Arkadiusza Białka

Rozprawa doktorska pani mgr Anny Filip jest zbiorem trzech publikacji, którym towarzyszy obszerny wstęp i podsumowanie. Wszystkie trzy publikacje zostały opublikowane w czasopiśmie z listy MNIŚZW. Każda z nich stanowi inne ujęcie kwestii związków pragmatyki i jej przejawów we wczesnym rozwoju dziecka z rozwojem językowym i poznawczym (zwłaszcza w zakresie naiwnej teorii umysłu). Wstęp i podsumowanie wskazują na ten główny wątek i stanowią spójnie nakreślone szersze tło teoretyczne dla artykułów, z których jeden jest pracą teoretyczną (Filip, A., Białek, A., & Białecką-Pikul, M. (2017). Recursion as a common ground of mental, communicative and linguistic processes, *Annals of Psychology*, 20(4), 701–721, <https://dx.doi.org/10.18290/rpsych.2017.20.4-len>), jeden prezentuje wyniki badania eksperymentalnego (Białek, A., Białecką-Pikul, M., Filip, A., & Broda, M. (2018). Relevance matters. Eighteen-month-olds' use of relevant informative pointing as a predictor of two-year-olds' language abilities, *Infancia y Aprendizaje* <https://doi.org/10.1080/02103702.2018.1514710>), a jeden przedstawia nowe narzędzie psychometryczne do pomiaru umiejętności pragmatycznych u dzieci w wieku do 4 lat (Białecką-Pikul, M., Filip, A., Stępień-Nycz, M., Kuś, K., & O'Neill, D. (2019). Ratunku! or Just Tunku! Evidence for the Reliability and Concurrent Validity of the Language Use Inventory–Polish, *Journal of Speech, Language, and Hearing Research*, 62, 2317–2331 https://doi.org/10.1044/2019_JSLHR-L-18-0230).

Autorka rozprawy jest pierwszą autorką artykułu teoretycznego; trzecią, spośród czworga autorów artykułu prezentującego badanie eksperymentalne, oraz drugą autorką spośród pięciu

autorek artykułu przedstawiającego narzędzie psychometryczne. Do rozprawy dołączone są oświadczenia wszystkich autorek i autora wskazujące jednoznacznie na wkład każdego z nich w powstanie danego tekstu. Autorzy skorzystali z coraz popularniejszego systemu *Contributor Roles Taxonomy* (CRediT, <http://credit.niso.org/>), chociaż nie nazwali go jednoznacznie w swoich oświadczeniach. Użycie tego systemu jest dobrą, chociaż w Polsce niestety jeszcze nie powszechną, praktyką. Ponieważ w oświadczeniach użyto wyłącznie ogólnych nazw dla 14 wyróżnianych w systemie CRediT ról/kategorii, a system nie jest jeszcze w powszechnym użyciu (w Polsce), być może lepiej byłoby poszerzyć informacje zawarte w oświadczeniach samej Doktorantki o bardziej szczegółowy opis (zgodnie z tym co proponuje ta taksonomia), co mogłoby być przydatne dla osób nieznających bezpośrednio tego systemu. Indywidualny wkład Doktorantki nie budzi żadnych moich zastrzeżeń i uważam, że jest on wystarczający do przedstawienia trzech współautorskich publikacji, jak elementów własnej pracy doktorskiej.

Motywnym przewodnim pracy jest wskazanie istnienia istotnych związków pomiędzy wczesnym rozwojem pragmatyki a późniejszymi umiejętnościami językowymi i poznawczymi (w zakresie naiwnej teorii umysłu). W pierwszej publikacji podjęta jest kwestia nowej interpretacji pojęcia rekursji. Autorzy poniekąd przeciwstawiają się wąskiemu rozumieniu rekursji, w postaci, w jakiej przedstawia ją Noam Chomsky i jego współpracownicy, którzy możliwość używania rekursji (rozumianej jako proces poznawczy) przypisują ściśle do języka naturalnego i uznają za cechę definicyjną tegoż. Artykuł, którego pierwszą autorką jest Doktorantka, prezentuje pogląd odmienny: procesy rekurencyjne należy rozpatrywać znacznie szerzej, jako właściwość umysłu (nie wynikającą bezpośrednio z umiejętności językowych), i co za tym idzie, można zidentyfikować nie tylko w języku naturalnym, ale rozwojowo, także w okresie prewerbalnym, w zachowaniach komunikacyjnych niemowląt i małych dzieci. Te zachowania wiążą się w rozwoju z przyswajaniem zarówno języka, jak i innych sprawności poznawczych, takich jak rozumienie umysłów innych ludzi (naiwnej teorii umysłu). Taka interpretacja może zasadniczo zmieniać kierunek przypisywania przyczynowości w wyjaśnianiu procesów umysłowych. O ile Chomsky i współpracownicy (oraz liczni badacze analizujący związek umiejętności językowych, takich jak rozumienie zaawansowanej składni, zawierającej struktury rekursywne z naiwną teorią umysłu itp.) starają się wskazać, że do używania rekursji w obszarach pozajęzykowych (takich jak teoria umysłu) konieczne jest opanowanie rekursji na poziomie językowym, o tyle Doktorantka i jej współautorzy, argumentując, że wczesne doświadczenie rekursji (obecnej w komunikacji dziecka z dorosłym) przyczynia się do rozwoju językowego i poznawczego. Autorzy uważają, że poglądy badaczy sprzeciwiających się koncepcji

Chomskiego da się pogodzić z tą koncepcją i pokazują, że odmienne podejścia można by traktować raczej jako komplementarne, a nie konkurencyjne. Osobiście nie byłabym taką optymistką. Uważam, że propozycja poszerzonej definicji rekursji istotnie sprzeciwia się rozumieniu jej jako procesu mającego swoje źródło w języku (a konkretnie w zaawansowanej składni) i nie sądzę, żeby propagatorzy podejścia Chomskiego i współpracowników byli skłonni łatwo zgodzić się na taką zmianę. Notabene, w prezentowanym w pracy doktorskiej artykule, Chomsky zasadniczo przedstawiany jest jako jedyny/główny autor koncepcji rekursji, tymczasem warto byłoby docenić jego współautorów (Marca Hausera i W Tecumseha Fitcha), zwłaszcza, że w żadnej z dwóch głównych publikacji przedstawiających tę koncepcję Chomsky nie jest pierwszym autorem (Hauser, Chomsky, Fitch, 2004; Fitch, Hauser, Chomsky, 2005). Niemniej jednak takie przededefiniowanie rekursji oraz wskazanie na rozwojowy kontekst jej ujawniania się w języku i umyśle, uważam za niezwykle odważne stanowisko teoretyczne. Nie każdy doktorant podejmuje polemikę z badaczami o tak ugruntowanej pozycji jak Noam Chomsky. Pewne uczucie niedosytu w pracy doktorskiej budzi fakt, że po tak odważnie sformułowanym stanowisku teoretycznym, w podsumowaniu pracy nie znajduję precyzyjnej propozycji operacjonalizacji rekursji i propozycji, jak można by u niemowląt i małych dzieci identyfikować zachowania świadczące o użyciu struktury rekursywnej, w odróżnieniu od zachowań, które użycia struktur rekursywnych (angażowania procesów rekursywnych) nie wymagają. Zdaję sobie sprawę, że głównym tematem pracy jest wczesna pragmatyka, a nie specyficznie rekursja i dlatego też perspektywy dalszych badań w podsumowaniu kreślone są z tego punktu widzenia. Wprowadzenie tak ważnego i odważnego wątku teoretycznego, jakim jest redefinicja i reinterpretacja rekursji, kusi jednak, by oczekiwać wskazania realnych możliwości empirycznego badania jej w odniesieniu do najmłodszych dzieci i w kontekście psychologii rozwojowej. Dotychczasowe prace (np. pochodzące z zespołu Michaela Tomasello) na pewno nie w pełni wykonują to zadanie. Byłby to jednak temat na odrębną rozprawę doktorską.

W drugiej publikacji prezentowanej w pracy, przedstawiane jest bardzo pomysłowe badanie empiryczne, pozwalające na zróżnicowanie wskazywania (*pointing*), które jest uważane za niezmiernie istotne we wczesnym rozwoju poznawczym zachowanie komunikacyjne, na wskazywanie trafne (*relevant*) i nietrafne (*irrelevant*). Autorzy dowodzą, że trafne wskazywanie u dzieci w wieku 18 miesięcy wiąże się z dalszym rozwojem językowym (pozwala go w jakimś stopniu przewidzieć), natomiast wskazywanie nietrafne nie przewiduje dalszego rozwoju językowego. Ten wynik uważam za bardzo ważny. Równie istotnym atutem publikacji jest przedstawienie nowego zadania eksperymentalnego, które umożliwi precyzyjne odróżnienie wskazywania trafnego i

nietrafnego. W podsumowaniu rozprawy Doktorantka wskazuje na możliwość wykorzystania takiego rozróżnienia we wczesnej diagnozie problemów rozwojowych (po dalszych badaniach, w tym przeprowadzanych w warunkach zapewniających większą trafność ekologiczną niż warunki eksperymentalne). Niemniej jednak, poważną przeszkodą w ustaleniu ew. kryteriów do diagnozy problemów rozwoju w tym zakresie może być fakt, że w prezentowanym w artykule badaniu spora część uczestniczących w nim dzieci nie wykazała się ani trafnymi, ani nietrafnymi gestami wskazywania (por. Tabela 1. Str. 9/49). W artykule nie doszukałam się komentarza na ten temat, a w podsumowaniu, w sposób oczywisty nie było miejsca na tego typu szczegółowe komentarze metodologiczne. W podsumowaniu nie było także miejsca dla szerszej dyskusji czy wskazywanie trafne można uznać za przejaw rekursji (w odróżnieniu od wskazywania nietrafnego?), a dyskusja taka mogłaby przyczynić się do lepszej i precyzyjniejszej operacjonalizacji tego pojęcia.

Trzecia publikacja wchodząca w skład pracy doktorskiej to prezentacja nowego narzędzia psychometrycznego do oceny rozwoju pragmatycznego u dzieci polskojęzycznych. Publikacja powstała we współpracy z autorką oryginalnej wersji narzędzia (*Language Use Inventory, LUI*), Danielą O'Neill. Doktorantka wskazuje we wstępie i podsumowaniu, że adaptacja do polskich warunków powstała, aby wypełnić lukę w dostępnych na polskim rynku (rozumianym zarówno jako potrzeby badaczy, jak i praktyków – diagnostów) narzędziach. Chociaż ta publikacja jest najmniej nośna teoretycznie, faktycznie jest bardzo ważna z kilku powodów: (1) nie tylko dostrzega potrzebę posługiwania się zarówno w badaniach podstawowych, jak i praktyce psychologicznej, wystandaryzowanymi i rzetelnymi narzędziami, ale też (2) zaspokaja ją w odniesieniu do istotnego obszaru rozwoju psychicznego dzieci: wczesnej pragmatyki; (3) wskazuje na istotność współpracy międzynarodowej i na potrzebę tworzenia narzędzi, które byłyby porównywalne pomiędzy kulturami/językami. Ten ostatni argument wydaje się oczywisty z punktu widzenia badawczego, ale niekoniecznie taki jest z punktu widzenia praktyki diagnostycznej. W podsumowaniu pracy Doktorantka jednoznacznie wskazuje, jako jeden z możliwych kierunków rozwoju badań nad wczesną pragmatyką, porównawcze badania międzykulturowe. W pełni zgadzam się z tym postulatem, a narzędzie, do którego powstania Doktorantka istotnie się przyczyniła, jest ważnym krokiem do umożliwienia tego typu badań. Ponownie wracając do pojęcia rekursji – ciekawi mnie, czy w narzędziu tym dałoby się wyodrębnić pozycje, które wymagają użycia struktur rekursywnych i takie, które ich nie wymagają.

W podsumowaniu rozprawy Doktorantka zwraca szczególną uwagę na możliwe kierunki badań nad wczesną pragmatyką i jej rolę w rozwoju językowym i społeczno-poznawczym małych

dzieci. Słusznie wskazuje (o czym wspomniałam już wcześniej) na potrzebę porównań międzyjęzykowych/międzykulturowych. Drugim istotnym wątkiem jest kwestia trafności ekologicznej prowadzonych badań eksperymentalnych, które zdaniem Doktorantki powinny być uzupełniane (lub zastępowane?) obserwacjami w warunkach naturalnych w paradygmacie podłużnym. Doceniając wagę trafności ekologicznej badań empirycznych, zwracam uwagę na niemożliwe do pełnego pogodzenia kontrolowanie czynników potencjalnie wpływających na zmienne zależne/wyjaśniane (maksymalizowane w badaniu eksperymentalnym) z naturalnością sytuacji życia codziennego (minimalizującą możliwość kontrolowania potencjalnie ważnych czynników oraz możliwość zaobserwowania specyficznych, poszukiwanych efektów bez żadnej manipulacji). Być może jakimś rozwiązaniem mogłoby być nie tyle prowadzenie jednoczesne eksperymentów laboratoryjnych oraz obserwacji w warunkach naturalnych i porównywanie wyników obu typów badań, ale wprowadzenie elementu manipulacji w warunkach naturalnych – kiedy na przykład dobrze dziecku znana osoba (opiekun, matka) zachowuje się w sposób ściśle kontrolowany (określony przez badaczy, po odpowiednim przeszkoleniu), czyli zastępuje eksperymentatora działając w środowisku naturalnym, ale dziecko nie znajduje się w sytuacji i otoczeniu dla siebie nowym i sztucznym. Ciekawa byłabym, jakie możliwości użycia takiego paradygmatu (stosowanego już w przeszłości w jakimś stopniu w rozmaitych badaniach rozwojowych) do badania wczesnej pragmatyki, widziałaby Doktorantka.

Ogólnie oceniam rozprawę doktorską przedstawioną przez panią Annę Filip bardzo pozytywnie i uważam, że spełnia ona wszystkie wymogi stawiane pracom doktorskim w odpowiedniej ustawie (Ustawa z dnia 14 marca 2003 r. o stopniach naukowych i tytule naukowym oraz o stopniach i tytule w zakresie sztuki, Dz. U. z 2016 r. poz. 882, z późniejszymi zmianami, por. Dz. U. z dnia 27 września 2017 r., poz. 1789), wnioskuję zatem o dopuszczenie pani Anny Filip do dalszych etapów przewodu doktorskiego.

Jednocześnie, ze względu na wagę proponowanych rozwiązań teoretycznych zawartych w pierwszej z publikacji wchodzących w skład rozprawy doktorskiej (której pani Anna Filip jest pierwszą autorką) wnioskuję o wyróżnienie recenzowanej rozprawy doktorskiej.

Ewa Słomka